

# GOŃCIEG CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Deklaracje stronnictw sejmowych

po konferencjach z marsz. Szymańskim!  
B. B. nie ma żadnych żadnych zastrzeżeń. — Deklaracje Centrolenu. — Owiadożenie Klubu Narodowego.

Warszawa. — Sekretarjat p. Marszałka Senatu komunikuje:

W toku rozmów z poszczególnymi stronnictwami politycznymi, które trwały od czwartku 20 b. m. aż do 24 b. m. włącznie, reprezentanci poszczególnych stronnictw zgłosili deklaracje, wyrażając tak u stosunkowanie się danego stronnictwa do zamierzeń p. Marszałka, jak też i swoje postulaty.

Blok Bezpartyjny nie stawia żadnych warunków ze swej strony p. Marszałkowi Senatu, powołanemu przez p. Prezydenta Rzplitej do stworzenia rządu, gdyż nie chce mu przeszkadzać w spełnieniu jego zadania.

Na konferencji z prezydium PPS pp. Niedziałkowski, Posner, wice-marsz. Żuławski i wiceprezes Liebermann zgłosili imieniem nietylko swj własnej partji, ale i zjednoczonych stronnictw lewicy i centrum, tj. PPS, Wyzwolenie, Stronnictwa Chłopskiego, P. S. L. Piasta, Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partji Robotniczej następującą deklarację:

„W czasie trwania poprzedniego przesilenia rządowego w grudniu 1929 r., mieliśmy możliwość przedłożyć p. Prezydentowi Rzplitej nasz pogląd, iż uchwała Sejmu z dnia 6 grudnia wyraziła stanowczą wolę przedstawicielstwa narodowego, by nastąpiła nietylko zmiana w składzie osobowym Rady ministrów, ale przedewszystkiem zmiana systemu rządu.

Określaliśmy zarazem w sposób następujący, co rozumiemy przez zmianę systemu:

- 1) stosowanie w całej pełni konstytucji i ustaw,
- 2) ustalenie zasady, że rewizja konstytucji może być przeprowadzona tylko w drodze legalno-konstytucyjnej, z powściągnięciem wszelkiej propagandy na rzecz zamachu stanu, w jakiegokolwiek formie,
- 3) uniezależnienie sądownictwa, administracji państwowej i wojska z pod wpływów jakiegokolwiek partji, czy obozu politycznego.
- 4) ścisłe przestrzeganie podstaw samorządu,
- 5) położenie kresu samowoli administracyjnej, zbadanie stwierdzonych wypadków nadużyć na szkodę skarbu państwa.
- 6) wstrzymanie wszelkich subwencji skarbu państwa na jakiegokolwiek cele partyjno-polityczne, partyjno-prasowe i t. p., zaniechanie używania organów administracji państwowej, wojska, przysposobienia wojskowego dla porachunków osobistych, czy też partyjno-politycznych.

Już podczas konferencji naszych odbytych z p. Prezydentem Rzplitej, podnosiliśmy z całym naciskiem, że położenie gospodarce kraju jest bardzo ciężkie; od tego czasu położenie to jeszcze bardziej się zaostriżyło, jęcząc formy wręcz katastrofalne; postąpiło narząd straszliwe zubożenie wsi, któ

ra przestała być odbiorcą towarów przemysłowych, zwiększył się w konsekwencji zastój w przemyśle, rzemieśle i handlu. Istnieje w Polsce 300-tysięczna rzesza całkowitych bezrobotnych, według danych urzędowych, istnieje olbrzymia ma sa częściowo bezrobotnych, a niski poziom plac robotniczych i pracowniczych uniemożliwia ze swej strony zwiększenie spożycia wewnętrzne. Konieczne są natychmiastowe doraźne środki ratunku, jak również jasny i konkretny program, obliczony na dłuższą metę dla usunięcia przyczyn kryzysu. Jednego i drugiego domagać się musimy od każdego gabinetu, który przyjdzie.

Nie widzimy możliwości rzetelnej poprawy gospodarcej w obecnej atmosferze politycznej — atmosferze niepewności i pogrożeń. zamachu stanu, rzucanych bezkarnie z obozu rządowego. Stwierdzamy tedy, że nieodzownym warunkiem tej poprawy jest zmiana dotychczasowego systemu rządu.

Stosunek nasz do gabinetu p. Bartla uzależniłmy od tego, czy weźmie on na powyższy punkt widzenia na położenie gospodarce i polityczne kraju za podstawę swej działalności. Gabinet p. Bartla nie mógł, czy nie potrafił tego uczynić.

Wobec pana, panie Marszałku, jako męża zaufania p. Prezydenta, musimy nastawać na bezwzględna konieczność uczciwej i lojalnej zmiany systemu i podnieść musimy zarazem, że ministrowie Rzeczypospolitej nie mogą być dalej biernymi wykonawcami woli p. ministra spraw wojskowych, Marsz. Piłsudskiego, lecz — biorąc na siebie odpowiedzialność konstytucyjną i parlamentarną — winni stanowić czynnik samodzielnym w życiu państwowym.

Nie może dłużej trwać stan rzeczy, przy którym maż zaufania p. Prezydenta mówi o zgodzie i współpracy, a jednocześnie p. minister spraw wojskowych występuje z deklaracją publiczną niestychnie obelżywą pod adresem przedstawicielstwa narodowego. Takimiś metodami niepodobna stworzyć żadnego stosunku zaufania wzajemnego.

Stosunek nasz do każdego rządu zależęć będzie od stosunku tego rządu do ujętego przed chwilą zasadniczego naszego pojmowania ko konieczności gospodarczych i politycznych kraju.

Stwierdzamy w końcu ponownie, że zmiana systemu rządu stanowi bezwzględna konieczność państwową, że zmiany systemu domaga się stanowczo społeczeństwo, a Sejm Rzeczypospolitej jest wyrazem tej stanowczej woli.

W dniu 21 bm. pp. prezes Rybarski, prezes Głabiński oraz poseł Wiński zgłoszyli w imieniu Klubu Narodowego deklarację następującą: „Klub Narodowy sądzi przedewszystkiem, że w załatwieniu przesilenia rządowego i porozumienia się w tym celu ze stronnictwami Sejmu i Senatu najistotniejsza



Przy ząiębieniu bólał głowy  
**ASPIRIN**  
tabletki

Originalne opakowania z czerwoną benderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

rzecz jest wyraźne określenie zamierzeń przez osobistość powołaną przez p. Prezydenta Rzplitej do tworzenia rządu.

Ze swej strony Klub Narodowy stwierdza:

W czasie poprzedniego przesilenia dnia 11 grudnia 1929 przewodniczący Klubu Narodowego pos. Rybarski oświadczył p. Prezydentowi Rzplitej, że w państwie powinno panować prawo. Niczyja wola ani żadna siła nie może stać ponad prawem.

Rząd ostatni nie urzeczywistnił tego podstawowego warunku prawidłowego biegu spraw państwowych pomimo, że Sejm i Senat spełnili na czas swoje konstytucyjne obowiązki w sesji zwyczajnej. Nadto zaś rząd ten okazał się bezradnym wobec zaostriżającego się kryzysu gospodarczego, bezczynnym w sprawie reformy konstytucji, której doniosłość stwierdzona została przez wszystkie czynniki w państwie, a bezsilnym wobec oddziaływania nieodpowiedzialnych grup i osób na bieg spraw państwowych.

W przesilenie chcęć wniesione



## Ultimatum Marszałka Piłsudskiego

Cztery warunki, pod którami Marsz. Piłsudski gotów współpracować z marsz. Szymańskim

Warszawa. — Wczoraj o godz. 14.10 marsz. Szymański po powrocie z Belwederu udzielił następujących wyjaśnień:

O godz. 1 w południe udałem się — oświadcza marszałek Senatu Szymański — na konferencję do p. Marszałka Polaki J. Piłsudskiego.

Na konferencji tej zdałem mu sprawę z obecnej sytuacji politycznej na terenie parlamentarnym i przedstawiłem mu, że gdybym się chciał oprzeć na oficjalnych i suich deklaracjach klubów, musiałbym przyjsć do wniosku, że utworzenie gabinetu pacyfikacyjnego jest niemożliwe.

Zdając sobie sprawę z całej wagi powierzonego mi zadania — bo nie igra się z państwem — zastosowałem do polityki naukowy system pracy, t. j. rzeczowe badanie przed wnioskowaniem. Dlatego też wezwałem wszystkie przyjdja klubów kolejnościami ich siły liczebnej na szereg długich i uciążliwych rozmów, w ciągu których w atmosferze wzajemnego zaufania starałem się zbadać rzeczywiste bóle, przyczyny za drażnień, wyjaśnić ich pogląd na sytuację gospodarczą i polityczną w kraju i usłyszeć wskazania sposobu zaradzenia niedomaganiom. Jakkolwiek prasa wyraża się sceptycznie o tych konferencjach i wypowiadała niezadowolone z powodu tak długo ciągnących się rozmów, to jednak właśnie z tych rozmów wydołyłem wielkie wartości, które mi umożliwiły prowadzenie dalej dzieła poruczonego mi przez p. Prezydenta Rzplitej. Znalazłem nowe możliwości współpracy.

Wyzwalem ogromne pragnienie pokoja i chęć lojalnej współpracy,

zostały pierwsiatki niezwykle w stosunkach praworządnych. P. minister spraw wojskowych ogłosił oświadczenie, zawierające obok zwykłych już obęć, tak daleko idące zmiany o zbrodniczych zamiarach znanych p. ministrowi spraw wojskowych, przeciw którym powołane władze nie wystąpiły i znowu na stan rzeczy w naszym państwie padło ponure światło.

Dążenie do zaburzeń biegu spraw ujawnia się w chwili, gdy Sejm ma przesać Trybunałowi Stanu uzasadnione oskarżenie wniesione w roku ubiegłym o nieprawne dokonanie wydatków ze skarbu państwa w budżecie na r. 1927-28.

Gospodarce położenie kraju pogarsza się ciągle. W polityce wewnętrznej i w administracji państwowej trwa stan nieładu i samowoli. W stosunkach międzynarodowych obniża się znaczenie naszego państwa.

W takim stanie rzeczy tylko wielki wysiłek narodu podobać może zadaniom. Trwanie rządów, pozornie opartych o przepisy konstytucyjne, a spoczywających w rzeczywistości oż według wyraźnych oświadczeń ministrów w ręku p. ministra spraw wojskowych Piłsudskiego, jako czynnika rozstrzygającego, pograża państwo w dalszy rozstrój. Usunięcie tej swoistej dyktatury jest niezbędnym warunkiem uzdrowienia stosunków w państwie.

w ślepy zaulek, Pan chce ich stamtąd wyciągnąć, ja zaś chcę mieć gwarancje, że dzieło z takim wysiłkiem stworzone nie zostanie zniszczone. Dlatego też stawiam ze swej strony punkty, od których nie odstąpię.

Jeżeli chcą rzeczywicie współpracować, to muszą się zgodzić na rzeczy następujące:

- 1) Posłowie i partje nie wtrącają się do spraw personalnych rządu i rządu.
- 2) Posłowie i partje nie wtrącają się do spraw, związanych z raz uchwalonym budżetem.
- 3) Wycofuja przy uchwaleniu budżetu punkt 6 ustawy skarbowej (Art. 6 ust. sk. postanawia, że kredyty pozabudżetowe mogą być tylko wtedy uruchomiane bez zgody państwa nadzwyczajnej sesji Sejmu, jeżeli ich zaniechanie byłoby połączone z niepowetowaną szkodą).
- 4) Sejm w przeciągu co najmniej pół roku nie będzie zwolony.

Od spełnienia tych warunków uzależniam swój udział w pańskim gabinecie.

P. marsz. Szymański o godz. 4 po poł. udał się do p. Prezydenta na Zamek, ażeby zdać sprawę z postępowania swoich dotychczasowych prac, a na godz. 9 wiecz. zaprosił przyjdja klubów, z którami odbywał dotychczasowe konferencje, na zebranie, na którem przedstawił warunki podtykowane przez Marsz. Piłsudskiego.

## TELEGRAMY

### ODROCZENIE KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ NA 6 MIESIĘCY.

London. — Prasa donosi, że czynione są gorące wysiłki celem uratowania konferencji morskiej od rozbięcia. Włoski minister spraw zagranicznych Grandi, jak podają dzienniki, zaproponował w dniu wczorajszym Mac Donaldowi odroczenie konferencji na przeciąg 6 miesięcy. Przerwa ta byłaby wyzyskana celem kompromisowego załatwienia sporu francusko-włoskiego w drodze bezpośrednich rokowań, pozatem oba państwa obo wiązałyby się w międzyczasie nie budować nowych okrętów wojennych.

### MOŁOTOW PRZECIWNIKIEM STALINA.

Ryga. — Z Moskwy donoszą o nowych tarciach w partji komunistycznej. Ostatnie rozporządzenie Stalina o złagodzeniu kolektywizacji ożywiło z jednej strony działalność opozycji prawicowej, z drugiej zaś wywołało niezadowolone wśród komunistów skrajnego odłam. Do ostatniej grupy należy przyjdca Molotow, który doniedawna był zaufanym współpracownikiem Stalina. Obecnie Molotow uprawia ostrą opozycję przeciwko Stalinowi wraz z zastępcą przewodniczącego Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Unszlichtem. Nowa opozycja mobilizuje swoich zwolenników, aby na kongresie partji komunistycznej, który ma rozpocząć się 15 maja, obalić Stalina.

### KOBIETA LUB KON ZA PRZYSTAPIENIE DO KOLEKTYWU.

Moskwa. — Naduczaja przy kolektywizacji wsi w środkowej Asji musiały już przekroczyć wszelkie

Idealem maszyn turystycznych jest samochód marki

**„TATRA-AUTO”**

Wylęcne przedstawicielstwo rejonowe

Biere Techniczne „Promiech” CZĘSTOCHOWA

N. Marij Panny L. 30

Telefon Nr. 24.

W KAŻDEM BIURZE powinna być stwana najlepsza amerykańska

**MASZYNA DO PISANIA „UNDERWOOD”**

— a także srewdzka

**MASZYNA DO LICZENIA „ORIGINAL-ODHNER”**

i angielski powiadacz „ELLAMSA”

Cenniki na żądanie

**Jener. Reprez. G. GERLACH**

WARSZAWA, ulica Ossolińskich Nr. 4.

Kochanemu Koledze z powodu Smierci Jego Matki

**Leonard Całusiński**

wyraz serdecznego współczucia składają koledzy

Rl. VII Gimnazjum Związku

W sobotę dn. 29 h. m. jako pierwszą rocznicę smierci

**HELENY MAŁEK**

odprawione zostanie za spokój duszy nabożeństwo żałobne w katedrze św. Rodziny o godz. 8 rano, na które zapraszają krewnych i znajomych

**Mąż i dzieci.**

ne miejsca nają również zająć Polacy.

**CIĄSNOTA NA RYNKU PIENIĘŻNYM N. JORKU.**

London. — Donoszą tu z Nowego Jorku o wielkiej ciasnocie gotówko wej, która dała się odczuć tu w ostatnich dniach.

W ciągu piątkowego zebrania giełdowego banki wycofały z obiegu 80 milionów dolarów, co spowodowało podniesienie się stopy dyskontowej z 3 proc. na 4. Zwykła ta trwała dalej i podniosła się o dalsze pół procent, tak, że gotówkę można było dostać tylko za 4 i pół proc., podczas gdy w poprzednich dniach dyskontowanie przekraczało 3 i trzy ósme procent.

**Zagadka gen. Kutje**

**powa rozwiazana**

**Sensacyjne rewelacje**

**dziennika paryskiego**

Paryż. — Prawicowa „Liberte” wydała wczoraj nadzwyczajne wydanie, w którym przynosi rewelacyjne szczegóły w sprawie porwania gen. Kutjepowa. Pismo twierdzi iż rozwiązało całkowicie zagadkę tajemniczego zniknięcia rosyjskiego generała. Oto wedle wspomnianego pisma w dniu 26 stycznia 1930 r. generał Kutjepow został porwany w pobliżu swego mieszkania przez kilku agentów czeki, uprowadzony w samochodzie do wybrzeża normadzkiego i stamtąd przetransportowany na parowcu so wieckim do Moskwy.

Od kilku tygodni generał Kutjepow przebywa w państwowym więzieniu Lubiance w Moskwie i jeszcze przed sześciu dniami miał się znajdować przy życiu, a mimo nieludzkich tortur nie wyjawiał nazwisk współpracowników politycznych we Francji.

W końcu pismo twierdzi, iż rewelacje powyższe zgadzają się najzupełniej z dotychczasowymi wynikami dochodzeń policyjnych i już w najbliższych dniach należy się spodziewać potwierdzenia powyższych wiadomości przez czynniki rządowe.

rzoną mu misję tworzenia rządu.

Z prawdziwą przykrością stwierdzić można, że misja prof. Szymańskiego nie powiodła się.

**Nowe pogłoski o zamachu na Stalina**

Tallin. — Wczoraj otrzymano tu z Moskwy wiadomości w formie pogłoski, że wartownik na Kremlu w czasie przechodzenia Stalina przez jedne z wrot strzelił do niego z karabinu i położył go trupem na miejscu.

Pogłoska ta przedostała się do Rygi i dotąd nie znalazła potwierdzenia.

Z Moskwą starano się parokrotnie nawiązać połączenie telefoniczne, jednakże bezskutecznie.

Wedle innej wersji, zamach miał zrealizować miejsce, lecz Stalin ocalał, odnosząc tylko lekką ranę.

**NACJONALIŚCI GDANSKY PRZECIWI SENATOROWI JEWEŁOWSKY'EMU.**

Gdańsk. — Nacjonaliści gdąscy usiłują za wszelką cenę uniemożliwić senatorowi Jewelowsky'emu kierowanie rokowaniami gospodarczymi z Polską, z uwagi na rzekomo jego ustepliwość w stosunku do Polski. Wobec zawodu podjętych ze strony nacjonalistów starań początkich, wystąpili oni otwarcie do Volkstagu, domagając się od prezydenta senatu Sahma pozbawienia Jewelowsky'ego kierownictwa rokowaniami.

**NAKAZ ARESTOWANIA GUTTMANA W ZWIĄZKU Z AFERĄ K.S. LUBOMIRSKIEGO.**

Lwów. — W związku z aferą wesołą Tomasza ks. Lubomirskiego arestowanego, a następnie wypuszczonego na wolność w Warszawie zarządzone arestowanie posła członka Wilhelma Guttmana zamieszkałego we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej. Wobec tego, że Guttman przybył funkcjonariuszom policji oświadczył, iż jest chory, udala się do jego mieszkania komisja sądowno-lekarska, która stwierdziła istotnie zapalenie opłucnej. Guttmana pozostawiono w domu pod nadzorem wywiadowcy policyjnego.

Dzisiaj! — Teatr „ODEON” — Dzisiaj!

**CAR PIOTR III**

I rycearz Madame d'Amour

Potęją dramat historyczny w 12-tu aktach.

W roli Marka za — Rycearz Madam d'Amour jedna z najpiękniejszych kobiet świata pełna temperamentu

W roli cara Piotra III — szaleńca na tronie największa obecnie potęga ekranów europejskich

W roli przyłotki królewskiej — Madam d'Amour — posagowa

Zagadka dworu francuskiego Ludwik XV i Madame d'Amour. Intrygi dworu rosyjskiego. Dzieła szalonego cara — despoty. Poutna misja i posel angielski.

Nad Program: **NAJWIĘKSZE AKTUALNOŚCI „PATA”** z ostat. tygodnia w Kraju.

Z uwagi na niezwykłą treść obrazu Wejście dla młodzieży dozwolone. Krzesła uczniowskie na 1 seans tylko 1 zł.

granice, skoro nawet „Izwestia” potępiają je, donosząc, iż nietylko dopuszczano się tam gwałtów i oszustw, lecz również przekupstwem starano się wciągnąć chłopów do kolektywów.

W wielu okręgach kolektywizacji dokonano bez wiedzy i zgody chłopów, w innych znowu za przystąpienie do kolektywu obiecywano kobietę za darmo, lub też konia.

**WALKI WSRÓD KOMUNISTÓW BERLINSKICH.**

Berlin. — Wczoraj wieczorem doszło w dzielnicach robotniczych do starć pomiędzy komunistami, na leżącymi do opozycji, a członkami partii komunistycznej. Jeden z komunistów został raniony sztyltem.

**NIUZASADNIONE PRETENSJE NIEMIECKIE.**

Berlin. — Prasa niemiecka alarmuje opinię z powodu polityki kapitału amerykańskiego. Po zaangażowaniu w Spółce Akc. „Giesche” na G. Śląsku kapitału amerykańskiego — zarząd tej firmy usuwa wpływy niemieckie, powierając posterunki kierownicze Polakom.

Po ustąpieniu generalnego dyrektora Bessera, którego stanowisko objął Polak, otrzymali obecnie wypowiędzenie dyr. Fischer oraz dyrektor handlowy Bretsch. Opróżnio

**Gorszące zajście na terenie Sejmu**

**Wśród burzy okrzyków, staró osobistych, walki o tablice i fotole**

Warszawa. — Komisja budżetowa zwołana dla załatwienia poprawki Senatu do budżetu na rok 1930-31, stała się wczoraj widowiską obstrukcji, urządzonej przez B. B. W. R.

Stało się to zgodnie z uchwałą, powziętą i ogłoszoną 18 bm. przez BB., celem zadokumentowania tezy, jakoby nigdy i w żadnych warunkach ciała ustawodawczemu nie wolno działać w czasie przesilenia.

Pomimo obstrukcji opozycyjna większość komisji po referacie pos. Wyrzykowskiego przyjęła jego wnioski, zgodnie z oświadczeniem przewodniczącego przez akklamację oklaskami.

Następnie przydzielono p. Korneckiego do zreferowania na plenum projekt ustawy o kredytach dodatkowych na 1928-29.

W tej chwili weszli na salę nieobecni dotąd przedstawiciele klubu BB., t. zn. nie tylko członkowie komisji z tego klubu, ale także liczni posłowie z bloku w charakterze gości.

Głosu zażądał pos. Kozłowski, członek komisji i oświadczył, że klub BB. na jednym z poprzednich posiedzeń wniósł o odroczenie o-

**Gorszące zajście na terenie Sejmu**

**Wśród burzy okrzyków, staró osobistych, walki o tablice i fotole**

brad do chwili utworzenia rządu. Wprawdzie potem odbyły się dwa posiedzenia komisji, lecz dotyczyły one spraw, do których klub BB. nie przywiązuje zbytnej wagi. Obecnie zaś na porządku są poprawki Senatu do budżetu i klub BB. przywiązuje do nich duże znaczenie. Dlatego mówca powtórnie wnosi o odroczenie obrad.

Pos. Czapiński (PPS) sprzeciwia się temu wnioskowi i zaznacza, że marszałek przekazał do załatwienia komisji poprawki Senatu. Mówca przypomina, że według powszechnej opinii, marsz. Szymański w najbliższych dniach utworzy rząd i pozostaje bardzo mało czasu do załatwienia poprawek Senatu na plenum. Jest więc obowiązkiem komisji tem się zająć.

Przewodniczący pos. Wyrzykowski oświadcza, że z urzędu również sprzeciwia się wnioskowi p. Kozłowskiemu ze względu formalnych Dnia 29 bm. upływa termin załatwienia poprawek senackich, a regu lamin żąda, aby druki rozdane były na dwa dni przed posiedzeniem plenarnym. Obowiązkiem komisyjnym jest więc załatwienie tych poprawek przez komisję.

Pos. Stawek (BBWR): Nie my jesteśmy winni wywołaniu przesilenia i temu, że p. Prezydent Rplitej ma obecnie kłopoty z załatwieniem przesilenia. Uważamy, że w tym okresie obrady są niedopuszczalne i postanowiliśmy do nich nie dopuścić, nie cofając się przed użyciem środków nawet bardzo ostrych. Ważniejsze są obecnie kłopoty p. Prezydenta, niż termin rozdania druków.

Pos. Czapiński (PPS): Proszę o głos.

Przew. pos. Wyrzykowski: Oświadczenia p. prez. Stawka, które zawiera groźbę, nie mogę przyjąć do wiadomości, ani też dopuścić do dyskusji nad niem. Podaję pod głosowanie wniosek pos. Kozłowski o odroczenie.

Wniosek pos. Kozłowskiego upada, odrzucono wszystkimi głosami przeciw głosom BB.

Wicemarsz. Czetwertyński obejmuje przewodnictwo i udziela głosu p. Wyrzykowskiemu jako referentowi poprawek senackich.

W tej chwili pada sygnał do obstrukcji.

Z chwilą, gdy p. Wyrzykowski zaczyna mówić, przez BB. rozlokowana bądź po kilka osób na ławach, bądź na sali wzdłuż ścian, wybuchą głośnie wrzawa.

Rozlega się znane z sali plenarnej Sejmu bicie w pulpity, stukanie nogami o ścianki ław, zbiorowe okrzyki: „Dostyć, dostyć”.

Referent atoli nie zraża się temi okrzykami, lecz zdaje sprawę z uchwał Senatu. Miejscami słowa jego giną w ogólnej wrzawie, ażeby potem rozleć się ponownie, kiedy obstrukcyjniści trątni wysiłkiem, przestają na chwilę demonstracji.

W pewnym momencie z polecenia przewodniczącego wicemarsz. Czetwertyńskiego, woźni wnoszą na salę tablicę. Ma ona służyć do głosowania, a mianowicie wypisywania cyfr, nad którymi komisja miałaby głosować.

Wtedy pos. Zdzisław Stroński zrywa się ze swego miejsca, podbiega do tablicy i obala ją wraz ze sztalugami. Posłowie z BB. podbiegają w kierunku p. Strońskiego, z drugiej zaś strony posłowie z P. P. S. i Wyzwołania, chcą stanąć w obronie tablicy.

Zaczyna się awantura genar-

**Marszałek Szymański zrezygnował z misji tworzenia gabinetu**

Warszawa. — Wrażenie z przebiegu konferencji desygnowanego premiera marsz. Szymańskiego z Marsz. Piłsudskim jest w kołach politycznych ogromne.

W pierwszej chwili osnowa warunków, podktyowanych przez Marsz. Piłsudskiego uczyniła wśród większości sejmowej wrażenie ujemne.

Poza punktem pierwszym, który tylko drobne nastrożać uwagi, tryz dalsze punkty wydawały się tym szirom nowym wyzwaniem, zwłaszcza pomysły pacyfikacji związanej z półroczną przerwą działań Sejmu uważały koła większości za wprost sprzeczny w swoim założeniu z celem pacyfikacji.

Chciano też warunki odrzucić a limine.

Dopiero po głębszym zastanowieniu w kierujących kołach opozycji niej większości sejmowej rozważanie warunków Marsz. Piłsudskiego doprowadziło do następujących konkluzji:

Punkt 1-szy jest prawie usadzadiony. Niedopuszczenie do interwencji poselskich po urzędach dla wszystkich bez wyjątku partii jest postulatem w zasadzie słusznym.

Punkt 2-gi, domagający się, ażeby posłowie i partje nie wtrącały się do spraw, związanych z raz uchwalonym budżetem, wymaga zmiany konstytucji, która wkłada na ciało ustawodawcze obowiązki zatwierdzenia zamkniętą rachunkowości i udzielania, lub odmawiania rządowi absoluturjum. Tych obowiązków konstytucyjnych Sejm nie

może się wyrzec. Zaczęto więc rozumować, iż Marsz. Piłsudskiemu chodzi o poniechanie złośliwych szykan, jakich większość Sejmu dopuszcza się właśnie w stosunku do rządu z powołaniem na swoje obowiązki konstytucyjne.

— Punkt 3-ci jest żądaniem znoweli zwołania art. 6 ustawy skarbowej. „Wycofanie” tego artykułu w obecnym stadium odprawy budżetu jest niepodobiestwem.

Co do punktu 4-go, to sfery sejmowe mówią, że wobec załogłości ustawodawczych i ciężkiego przesilenia, które wymaga licznych aktów ustawodawczych, np. częściowa reforma podatku obrotowego itd., że wobec tego odroczenie pracy Sejmu jest ewentualnością na wypadek, gdyby Sejm zamiast poświęcić się tym właśnie zadaniom rzeczowym chciał kontynuować politykę rekryminacji szpilek i szykan z powodu wydatków pozabudżetowych, ale podkreślają, że w razie dojścia do skutku dzieła pacyfikacji te właśnie rekryminacje, szpilek i szykany musiałyby z natury rzeczy ustać. W tem właśnie tkwi problem politycznego załagodzenia konfliktu.

Warszawa. — Wieczorem opozycja złożyła pisemną deklarację, w której wyraża pogląd, że nie uznaje „paktów konwentów”, że nie może się zgodzić na rezygnację z art. 6 ustawy skarbowej, nie może zrezygnować dobrowolnie z trybunu parlamentarne.

Gdyby zapytano jej przywódców prywatnie co sądzą o czterech warunkach Marszałka, mogłoby dyskutować — sami jednak nie stanowią Sejmu.

Taki jest tenor pisemnej deklaracji, która po postawieniu warunków przez Marszałka Piłsudskiego decyduje ostatecznie o misji marsz. Senatu prof. Szymańskiego.

Po konferencji, jaką marsz. Szymański odbył z przywódcami stronnictw opozycyjnych, udał się do Belwedera, gdzie został przyjęty przez Marsz. Piłsudskiego, poczem pojechał na Zamek, gdzie został przyjęty przez Prezydenta Rplitej, do którego rak słężył powie-

**Kino „CASINO”**

ulica Kościuszki 18.

1 dni następnych

Wielki program monstrel — Rewia wielkich, ekranowych gwiazd:

**Clara Bow, Olga Baktanova, Betty Compton, George Bancroft**

**MIŁOŚĆ BEZ PIENIĘDZY**

Wzruszający melodramat ilustrujący ułudzieliśko-kokieteryjną i pikantną chórystkę, która sieje apustozzenie w sercach tawitowców i milionerów.

**ŻYCIE ZACZYNA SIĘ JUTRO**

Wstrząsający dramat ilustrujący noc wśród doków niewolniczych, gdzie potądanie i zardrość wywołują bójkę, zakwita miłość czysta, pomiędzy brui alnem synem morza i dzieckiem ulicy.

**WSPANIAŁY PROGRAM! NADZWYŻAJNA GRA!**

Ceny miejsc zwykłe: Krzesła (od 1 zł. do 1 zł. 50 gr. Balkon 1 zł. 20 gr. Łoże 2 zł. 50 gr. Łoże boczne 2 zł. — Początek przedstawień w niedziele o 3, w soboty 4, w dnle powaz. o 5 pp. — Ostatni seans 9,30 w.

**ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ**

**TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE OKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO**

**W CZĘSTOCHOWIE**

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 kwietnia 1930 r. o godz. 10 i pół rano w lokalu przy ul. Czackiego Nr. 8. m. 6 w Warszawie odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności Spółki za rok 1929.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku Strat i Zysków za rok 1929.
3. Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na rok 1930.
4. Rozpatrzenie i zatwierdzenie projektu nowego statutu Spółki.
5. Wybór jednego członka Zarządu i jednego zastępcy na miejsce ustępujących.
6. Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej.
7. Upoważnienie Zarządu do nabycia placu o powierzchni 200 m<sup>2</sup> należącego do majątku Nieznaniec gminy Rzeki w celu wybudowania podstacji w Klomnicach.
8. Wynagrodzenie członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Dyrektora Zarządzającego.
9. Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze winni — w myśl § 45 Statutu — na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w biurze Zarządu Spółki w Częstochowie.

**NASIONA**

DOBROWIA I MIŁA NASION

**Bracia Hoser**

W Warszawie, Janinańska 45. Tel. 5-81.

FIRMA ISTNIEJE OD 1848 ROKU.

WIELKI ZŁOTY i dwa małe ZŁOTE MEDALE

Powstaniej Wytwarzaj Krajowej w Poznaniu 1929





